

Ustawa o jawności życia publicznego

Konsekwencje dla pracodawców



Anna Stykowska-Sikora

adwokat w Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy

W Sejmie trwają prace nad ustawą o jawności życia publicznego. Projekt ustawy ma na celu ograniczenie zjawisk korupcyjnych w Polsce. Zakłada on jednak zmiany, które istotnie wpłyną na działalność pracodawców, również tych z sektora prywatnego.

Do jednej z kontrowersyjnych nowości należy wprowadzenie tzw. **sygnalisty** – osoby zgłaszającej wiarygodne informacje o podejrzeniu popełnienia przestępstwa korupcyjnego dotyczące urzędu lub przedsiębiorstwa, w którym lub dla którego, świadczy pracę. Status sygnalisty będzie nadawany przez prokuratora.

Sygnalista będzie upoważniony do:

- zwrotu kosztów poniesionych na ochronę prawną w związku ze zgłoszeniem informacji o przestępstwie; po zakończeniu postępowania karnego, sygnaliście będzie przysługiwała ochrona jeszcze przez rok;
- ochrony umowy o pracę – bez zgody prokuratora sygnaliście nie będzie można wypowiedzieć umowa o pracę lub zmienić jej warunków.

Projekt przewiduje, że jeżeli bez zgody prokuratora pracodawca rozwiąże z sygnalistą umowę o pracę będzie zobowiązany do zapłaty mu odprawy w wysokości dwuletniego wynagrodzenia.

Status sygnalisty będzie mógł być również przyznany przedsiębiorcy, który jest związany umową z podmiotem, którego dotyczą wiarygodne informacje o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W takim przypadku takiemu podmiotowi będzie również przysługiwała szczególna ochrona. Podmiot związany umową nie będzie mógł rozwiązać umowy z

przedsiębiorcą-sygnalistą bez zgody prokuratora (w przypadku rozwiązania umowy sygnaliście będzie przysługiwała całość wynagrodzenia przewidzianego umową).

Nowe regulaminy

Osoby kierujące jednostkami sektora publicznego oraz co najmniej średni przedsiębiorcy będą mieli obowiązek przygotowania i stosowania wewnętrznych procedur antykorupcyjnych, opracowania kodeksu etycznego instytucji lub przedsiębiorstwa, jako deklaracji odrzucającej korupcję.

Regulaminy takie będą musiały zawierać postanowienia dotyczące m.in.:

- niedopuszczania do tworzenia w przedsiębiorstwach tak zwanych „funduszy korupcyjnych”, z których finansowane są korzyści majątkowe;
- obowiązku zapoznawania osób zatrudnianych z zasadami odpowiedzialności karnej za korupcję;
- obowiązku umieszczania w zawieranych umowach klauzul, stanowiących, że żadna część wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy nie zostanie przeznaczona na pokrycie kosztów udzielania korzyści majątkowych i osobistych
- wewnętrznych procedur i wytycznych dotyczące otrzymywanych prezentów i innych korzyści przez pracowników;
- określać sposób informowania właściwych organów o propozycjach korupcyjnych.

Projekt zakłada, że w przypadku, kiedy osobie działającej w imieniu lub na rzecz przedsiębiorcy prokurator postawi zarzut korupcyjny (nie będzie wymagane prawomocne skazanie pracownika firmy za korupcję), CBA będzie mogło przeprowadzić kontrolę procedur antykorupcyjnych u przedsiębiorcy. Jeżeli ich nie było lub procedury były pozorne CBA **będzie uprawnione do skierowania wniosku do prezesa UOKiK o nałożenie kary na przedsiębiorcę w wysokości od 10 tys. do 10 mln zł.** Ponadto przedsiębiorca, któremu taką karę wymierzono, z mocy samego prawa przez okres następnych pięciu lat będzie wykluczony z ubiegania się o uzyskanie zamówienia publicznego.